

Krzysztof Nowiński

"Możliwości materiałowo-techniczne budownictwa konserwatorskiego" - seminarium w Jadwisinie koło Warszawy

Ochrona Zabytków 30/3-4 (118-119), 161-162

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

poliptyku z Babimostu (1499), poliptyku z Kalisza (1496), obrazu w kaplicy Szembeka w katedrze we Fromborku (XVII w.), obrazu z Gościeszyna (XV w.), kwatery tryptyku z Szańca (XV w.). Rekonstruowała również fasadę kamienicy gotyckiej przy ul. Kopernika 15 w Toruniu (włączonej w kompleks Muzeum Kopernika). Brała ponadto udział w wielu pracach wykonywanych wspólnie z mężem; oboje prowadzili praktyki wakacyjne studentów, odkrywając i konserwując malowidła m.in. w pałacu Wielkiego Mistrza w Malborku i kolegiacie w Opatowie.

Ewa Wolska łączy umiejętności konserwatorskie z wykształceniem historyka sztuki. Dyplom z historii sztuki zdobyła na podstawie pracy o wspomnianych już malowidłach w Krościenku. Kontynuując prace badawcze w tej dziedzinie, związane zresztą zawsze z konserwacją, obroniła

w 1973 r. dysertację doktorską o „Mistrzu Poliptyku Kaliskiego”, najpełniej prezentującą jej metodę naukowo-badawczą. Można tutaj jeszcze dodać wiele artykułów publikowanych przez nią w różnych czasopiśmiech polskich i obcych, odnotowując jednocześnie udział, podobnie jak i jej męża, w wielu konferencjach i kongresach konserwatorskich w kraju i za granicą.

Wystawa toruńska dobrze wyeksponowała tę wszechstronność umiejętności i zainteresowań Wolskich, znajdująca zresztą swój wyraz w realizowanej przez nich dokumentacji konserwatorskiej. Ale dopiero wizualny obraz świetnie zrobionej przez nich ekspozycji pozwala sobie w pełni uświadomić ich uzdolnienia, które dla wszystkich uczciwie traktujących zawod konserwatora dzieł sztuki powinny stać się wzorem godnym naśladowania. Talent artysty plastyka, pozwalający zrozumieć dzieło

i odpowiednio do jego wartości przeprowadzić proces zabezpieczenia czy w wypadku zwłaszcza zachowania fragmentarycznego — stworzenia odpowiedniego, estetycznego kontekstu, wiedza historyczna i konieczne umiejętności przyrodniczo-chemiczne wyznaczają skalę trudności, którą każdy z nich musi pokonać. I Wolscy pokazali swoją 25-letnią pracą jak się to robi. Prof. K. Malinowski odnotowując we wstępie do katalogu tej wystawy przeniesienie się ich do Łodzi przypuszcza, że „*sentymencie do Torunia nie stracili, bo tu rozwinęli się i zdobyli rangę. Dlatego właśnie w Toruniu ... — dodaje — obchodzą swe 25-lecie pracy konserwatorskiej, które jest na pewno dobrą zapowiedzią dalszych dobrych lat pracy i sukcesów*”. Pod tym stwierdzeniem podpisuje się również autor powyższych uwag.

Bogusław Mansfeld

„POLITYKA KULTURALNA I OCHRONA ZABYTEKÓW” — KONFERENCJA W SONNENBERG (RFN)

W dniach 28.XI—4.XII.1976 r. w Międzynarodowym Ośrodku Konferencyjnym Sonnenberg koło Bad Harzburg (RFN) odbyła się konferencja zorganizowana przez Komisję UNESCO RFN (Deutsche UNESCO-Kommission) i Międzynarodowe Koło Robocze Sonnenberg (Internationale Arbeitskreis Sonnenberg), poświęcona zagadnieniom polityki kulturalnej i ochrony zabytków. Brało w niej udział około 60 osób, w tym przedstawiciele Holandii (2), Izraela (2), Jugosławii (3), Polski (2), Rumunii (2) i Węgier (3). Z ważniejszych referatów należy wmienić:

J. Diederich: *Jakość życia w starych miastach*;

D. Wildemann: *Miasta historyczne — miastami jutra*;

W. Kalinowski: *Sztuka i kształtowanie oblicza miasta*;

M. Eisenbeis: *Dostrzeganie i komunikatywność w miastach historycznych*;

W. Wrisch: *Aspekty polityczno-wychowawcze w ochronie zabytków*.

Prócz tego wygłoszono wiele komunikatów dotyczących spraw szczegółowych oraz zapoznano się z pracami konserwatorskimi w dwóch miastach: Wolfenbüttel i Goslar.

Istotne zagadnienia poruszane były na posiedzeniach grup roboczych. Omawiano następujące tematy: rewaloryzacja zespołów historycznych a struktura społeczna mieszkańców, zagrożenie zabytków, kształcenie społeczeństwa w zakresie ochrony dóbr kultury, inicjatywa społeczna w ochronie zabytków, świadomość środowiska kulturowego a ochrona zabytków.

W dyskusji podnoszono sprawy wychowania społeczeństwa i uświadomienia mu wagi ochrony dóbr kultury w celu aktywnego włączenia wszystkich obywateli w akcję ochrony zabytków i pamiętek narodowych. Dużą rolę w tym zakresie winny odegrać środki masowego przekazu, jak prasa, radio i telewizja. Uczestnicy z uznaniem przyjęli przedstawione informacje

w zakresie działań podjętych przez TVP i prasę w Polsce.

Uczestnicy konferencji podjęli rezolucję, zwracającą uwagę na te zagadnienia, w celu przekazania jej odpowiednim władzom w RFN oraz krajom uczestniczącym w konferencji.

Z inicjatywy dra W. Woltersa, przewodniczącego konferencji, uchwalono również wystąpienie do Komisji UNESCO RFN dotyczące zorganizowania pogotowia konserwatorskiego w krajach należących do UNESCO na wypadek klęsk żywiołowych. Obserwacje z ostatnich akcji ratowniczych we Włoszech, Turcji i innych krajach, wykazały, że prace ratownicze prowadzone bez odpowiedniego nadzoru konserwatorskiego, powodują niekiedy bezpowrotne zniszczenie zabytków ważnych dla kultury światowej.

Wojciech Kalinowski

„MOŻLIWOŚCI MATERIAŁOWO-TECHNICZNE BUDOWNICTWA KONSERWATORSKIEGO” — SEMINARIUM W JADWISINIE KOŁO WARSZAWY

Ośrodek Dokumentacji Zabytków, wspólnie z PP Pracowni Konserwacji Zabytków, zorganizował w dniach 29—30.XI.1976 r. w Jadwisinie koło Warszawy seminarium pn. *Możliwości materiałowo-techniczne budownictwa konserwatorskiego*. Obok służby konserwatorskiej w seminarium wzięli udział specjaliści reprezentujący przemysł budowlany, w sumie ponad 100 osób.

Seminarium zajął prof. dr Jan Zachwatowicz, przedstawiając główne cele konserwacji zabytków, zagadnienia związane ze stosowaniem różnych materiałów budowlanych w pracach konserwatorskich oraz wysunął postulat interdyscyplinarnych badań nad materiałami i metodami ich użycia do konserwacji obiektów zabytkowych.

Przedstawione zostały następujące referaty:

Jerzy Górewicz: *Niektóre aspekty z historii spoiw budowlanych jako przesłanki do współczesnej techniki konserwatorskiej*;

Klemens Koczorowski: *Niektóre problemy strychowania konstrukcyjnej cegły „palcówki”*;

Wacław Konecki: *Materiały izolacji przeciwwilgociowej i termicznej w aspekcie stosowania ich w budowlach zabytkowych*;

Jerzy Michałak: *Ochrona zabytkowych obiektów budowlanych przed korozją biologiczną*;

Antoni Paprocki: *Spojwa w aspekcie ich stosowania do konserwacji i napraw obiektów budowlanych*;

Jerzy Peceńnik: *Drewno i materiały drewnopochodne w budowlanych pracach konserwatorskich*;

Barbara Penkala: *Niektóre problemy kamieniarki w konserwatorstwie*;

Mirosław Piechowicz: *Wyroby ceramiki budowlanej w zagadnieniach konserwacji zabytków*;

Jerzy Teliga: *Zagadnienia konstrukcyjno-materiałowe w konserwacji zabytków architektury*.

W pierwszym dniu obradom przewodniczył dr hab. Krzysztof Pawłowski, w drugim — mgr inż. Jacek Cydzik, zastępcy Generalnego Konserwatora Zabytków.

W trakcie dyskusji omawiano wiele spraw istotnych dla konserwacji zabytków. Można je uporządkować w cztery zasadnicze grupy tematyczne: 1) jakość produkowanych obecnie materiałów budowlanych i ich przydatność w konserwacji zabytków (cegły, dachówki, spoiwa, materiały izolacyjne, drewno); 2) wartość środków stosowanych przy konserwacji obiektów kamiennych (żywice epoksydowe, krzemionka krystaliczna); 3) powołanie jed-

nostki złożonej ze specjalistów różnych dziedzin nauki w celu koordynowania m.in. produkcją właściwych materiałów budowlanych; 4) rozszerzenie informacji konserwatorskiej z zakresu poruszanych zagadnień (dotyczyło wydawnictw Ośrodka Dokumentacji Zabytków i Ośrodka Informacji Konserwatorskiej PKZ).

Seminarium ukazało z jednej strony wielość nie rozwiązanych jeszcze problemów kon-

serwatorsko-budowlanych, z drugiej zaś konieczność ścisłego współdziałania konserwatorów z przedstawicielami nauk technicznych¹.

Krzysztof Nowiński

¹ Materiały z seminarium ukażą się w wydawnictwie ODZ „Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków”, seria „B”.

„ŚRODKI CHEMICZNE STOSOWANE W KONSERWACJI MALARSTWA SZTALUGOWEGO” — SESJA NAUKOWA W WARSZAWIE

Sesja pn. *Środki chemiczne stosowane w konserwacji malarstwa sztalugowego* na podstawie materiału zawartego w *Spis dokumentacji konserwatorskich zabytków ruchomych* odbyła się dnia 28.I.1977 r. w auli gmachu Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Organizatorem sesji był Wydział Konserwacji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie przy współdziałaniu Sekcji Konserwacji Związku Polskich Artystów Plastyków, Ośrodka Dokumentacji Zabytków w Warszawie i Polskiej Grupy IIC.

W sesji wzięło udział ok. 100 osób, głównie konserwatorów zabytków, specjalistów w zakresie konserwacji malarstwa sztalugowego z terenu całego kraju. Uczestnicy sesji zwiedzili Wydział Konserwacji Dzieł Sztuki ASP przy ul. Wybrzeże Kościuszkowskie 37. W trakcie sesji wręczono medal im. Bohdana Marconiego Blandynie Wójcik. Medal ten został ustanowiony przez Wydział Konserwacji Dzieł Sztuki i Rektora Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie dla najlepszego studenta roku Wydziału Konserwacji.

Celem sesji była analiza krytyczna środków chemicznych i metod konserwatorskich stosowanych w malarstwie sztalugowym na podstawie informacji zawartych w *Spisie dokumentacji konserwatorskich zabytków ruchomych*, wydanym przez Ośrodek Dokumentacji Zabytków w „Bibliotece Muzealnictwa i Ochrony Zabytków”, seria „B”, tom XXXIX.

W czasie obrad sesji wygłoszono następujące referaty:

Władysław Ślesiński: *Dawne metody i środki chemiczne stosowane przy konserwacji malarstwa sztalugowego*;

Hanna Jędrzejewska: *Krytyczne uwagi o środkach używanych do dublowania obrazów zawarte w najnowszych publikacjach zagranicznych*;

Maria Roznerska: *Farby i spoiwa malarskie używane przy punktowaniu i rekonstrukcji (analiza krytyczna)*;

Daniel Tworek: *Rozpuszczalniki i ich mieszaniny używane przy usuwaniu werniksów i przemalowań (analiza krytyczna)*.

W dyskusji wzięło udział: dr Juliusz Bursze, mgr Józef Flik, mgr Katarzyna Iwanicka, doc. dr Hanna Jędrzejewska, mgr Stanisław Komorowski, prof. Rudolf Kozłowski, mgr Krzysztof Lang, dr Maria Roznerska, mgr Stanisław Stawicki, mgr An-

drzej Stefański, dr Władysław Ślesiński. Temat: „Dublowanie”. Doc. dr H. Jędrzejewska w swoim referacie zebrała, uporządkowała i przedstawiła ważniejsze zastrzeżenia wysuwane przeciw dublowaniu obrazów szczególnie „na wosk”. Przytoczyła też tekst apelu Komitetu Konserwacji ICOM-u, grupy roboczej krosna i dublowania z 1975 r., nawołujący do powstrzymania się wszędzie, gdzie to jest możliwe, od dublowania obrazów, do momentu opracowania nowych, bardziej bezpiecznych metod konserwacji warstwy malarskiej i podobrazia. Wszyscy dyskutanci poruszający problem dublowania obrazów byli zgodni co do tego, że dublowanie obrazów jest ostatecznością i należy unikać bezkrytycznego stosowania tego zabiegu, a jeśli to możliwe zaniechać go w ogóle (H. Jędrzejewska, R. Kozłowski).

W stosunku do wielu przykładów złych skutków dublowania przytaczanych przez doc. dr H. Jędrzejewską, zwrócono uwagę na fakt, że nie są one wynikiem metody, lecz nieprawidłowego wykonania (J. Bursze, J. Flik, K. Iwanicka).

Na temat materiałów używanych do dublowania poczyniono następujące uwagi: mgr A. Stefański przedstawił zalety i wady płótna szklanego do dublowania. Wiadome są wady wosku używanego w procesie dublowania, np. niemożliwość, jeśli zajdzie tego potrzeba, jego całkowitej ekstrakcji z płótna (H. Jędrzejewska), natomiast jego zaletą jest dobra penetracja w strukturę obrazu, głównie w rozwarstwiający lub odpadającą warstwę malarską, co jest głównym celem dublowania (J. Bursze, J. Flik). W niektórych wypadkach dobre rezultaty daje dublowanie na kłajster (R. Kozłowski) lub użycie kleju rybnego (K. Iwanicka).

Ogólnie rzecz biorąc, trzeba znać wady i zalety metod i materiałów, a odpowiednie metody stosować w sposób zindywidualizowany, bez schematów, co podkreślała większość dyskutantów. Trzeba wiedzieć — w jakim wypadku dublowanie jest konieczne, a przede wszystkim — jak je wykonać zależnie od stanu konserwowanego obrazu (R. Kozłowski). Niebezpieczeństwo tkwi w istnieniu mody na bezkrytyczne stosowanie pewnych metod i środków (W. Ślesiński). Nowe metody mają zazwyczaj zbyt krótki okres sprawdzenia ich skuteczności (K. Iwanicka), dlatego często stosuje się stare, wypróbowane środki lub zarzuca się tworzywa sztuczne na rzecz materiałów

naturalnych, jak to ma miejsce np. w Stanach Zjednoczonych w wypadku używania środków do werniksowania. Odchodzi się od stosowania żywic np. B 72, B 67 na rzecz metod tradycyjnych (J. Flik).

Temat: „Zdejmovanie werniksów i przemalowań”. W nawiązaniu do referatu mgra D. Tworka stwierdzono, że przy usuwaniu werniksów i przemalowań nie jest istotne, czy stosować się będzie rozpuszczalniki mocne w krótkim okresie, czy rozpuszczalniki słabe przez czas dłuższy. Ważne jest, aby warstwa leżąca pod werniksem nie była w żaden sposób naruszona (K. Lang). Zdaniem doc. dr H. Jędrzejewskiej przy sprawnie wykonanym zabiegu lepiej stosować środki mocniejsze w krótszym czasie.

Temat: „Punktowanie”. Dyskusję na ten temat zainicjował referat dr M. Roznerskiej. Zwrócono uwagę na znaczenie sezonowania, zarówno obrazów, jak i materiałów. Stary obraz olejny przed zdjęciem werniksu lub przemalowań należy naświetlać promieniami ultrafioletowymi światła dziennego (ale nie w słońcu) przez 6 miesięcy lub cały rok. Farby olejne odsączone z oleju z dodatkiem nieciemniejących żywic powinny być sezonowane przez kilka miesięcy. Po takim przygotowaniu zarówno obrazu, jak farb, należy punktowanie wykonywać etapowo, uwzględniając 2-3-miesięczne sezonowanie poszczególnych warstw punktowania. Tak stosowana metoda punktowania farbami olejnymi daje bardzo dobre rezultaty (R. Kozłowski). Mgr S. Stawicki przypomniał dającą dobre wyniki metodę stosowaną w Instytucie Konserwatorskim w Brukseli, polegającą na utarci sucho pigmentu z rozbitym białkiem jaja; po zapunktowaniu i wyschnięciu nakłada się werniks. Mgr S. Komorowski punktuje suchymi pigmentami na spoiwie mastyksu rozpuszczonego w alkoholu. Zdaniem prof. R. Kozłowskiego mastyksu do punktowania obecnie już prawie się nie używa z powodu jego ciemnienia. Punktowanie farbami na oleju lnianym musi przyciemniać i trzeba to brać pod uwagę (M. Roznerska). Ciemnieniu akwareli po werniksowaniu zapobiega uprzednie pocwelenie jej rozbitym białkiem jaja. Czasami wokół punktowań olejnych tworzą się lekkie obwódki, co może być wynikiem zbyt dużej ilości użytego spoiwa (H. Jędrzejewska).

W czasie dyskusji podkreślano konieczność i pożyteczność organizowania po-